

Sygn. akt. I ACa 400/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	Prezes SA Marek Klimeczak (spr.)
Sędziowie:	SA Kazimierz Rusin SO del. Anna Sierpińska
Protokolant:	Jadwiga Szczepańska

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 r. na rozprawie sprawy
z powództwa **S. P. i E. P.**

przeciwko (...) **S.A. w S.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 7 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 149/15

I. **oddala** apelację,

II. **zasądza** od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę po 1800 zł
(jeden tysiąc osiemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Kazimierz Rusin Prezes SA Marek Klimeczak SSO del. Anna Sierpińska

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 07 kwietnia 2016 r. zasądził od pozwanego (...) S.A. w S., tytułem zadośćuczynienia, na rzecz powoda S. P. kwotę 65.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, na rzecz powódki E. P. kwotę 65.000,00 z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II), zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 4.744,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III), nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwotę 4.500,00 zł tytułem części opłaty od pozwu, od której powodowie byli zwolnieni (pkt IV), odstąpił od obciążenia powodów pozostałą, brakującą częścią opłaty od pozwu, związaną z oddalonym roszczeniem (pkt V) oraz zarządził zwrot niewykorzystanej części zaliczek na rzecz powodów w kwocie 71,94 zł i na rzecz pozwanego w kwocie 600,00 zł (pkt VI).

U podstaw tego wyroku, jak wynika to z jego pisemnego uzasadnienia legły następujące ustalenia faktyczne i wnioski prawne.

W dniu 07 września 2014 r. w miejscowości B. S. miał miejsce wypadek drogowy, w którym poniósł śmierć syn powodów M. P.. Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu, który przyjął odpowiedzialność za sprawcę wypadku i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia kwoty po 35.000,00 zł.

Zmarły M. P. mieszkał razem z żoną około 1 kilometra od powodów w miejscowości N. B.. Zmarły był osobą bardzo rodzinną - miał codzienny kontakt z rodzicami, był na bieżąco we wszystkich problemach ich dotyczących. Bardzo często robił zakupy dla matki, pomagał też rodzicom w pracach domowych. Święta zmarły spędzał z powodami. M. P. był zapalonym rowerzystą, kilkakrotnie przejechał rowerem Europę, zginął jadąc na rowerze w niedalekiej odległości od domu.

W wyniku tragicznej śmierci syna pojawiły się u powoda S. P. obniżenie nastroju, zaburzenia snu, zaburzenia apetytu, roztargnienie, zaburzenia koncentracji, uwagi. Śmierć syna zachwiała poczucie bezpieczeństwa powoda. Powód z niepokojem myśli o przyszłości, ma wątpliwości czy poradzi sobie z żoną i córką bez obecności syna, a także czy córka będzie w stanie sama opiekować się rodzicami. Tragiczna śmierć syna pogorszyła stan psychiczny i somatyczny powoda. Odczuwa on większe osłabienie fizyczne po śmierci syna, męczliwość, szybkie wyczerpywanie się. Powód reaguje stałym przygnębieniem i płaczliwością na temat śmierci syna.

W wyniku tragicznej śmierci syna u powódki E. P. wystąpiły obniżenie nastroju, rozpacz, rozżalenie, płaczliwość, trudności z zasypianiem, zaburzenia apetytu. Śmierć syna zachwiała poczucie bezpieczeństwa u powódki. Na co dzień spostrzega ona pogorszenie zdolności własnej i męża do dbania o całe gospodarstwo domowe w taki sposób jak wtedy, gdy korzystali z pomocy syna. Tragiczna śmierć syna pogorszyła stan psychiczny powódki, a także przyczyniła się do pogorszenia jej kondycji fizycznej.

Dysponując przytoczonymi wyżej ustaleniami faktycznymi, Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie w wyniku śmierci syna utracili osobę bardzo bliską, z którą byli emocjonalnie silnie związani. Powołując się na art. 446 § 4 k.c. Sąd podał, że odpowiednią sumą tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów będzie kwota w łącznej wysokości po 100.000,00 zł. Dlatego też, wobec wypłaty przez pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty 35.000,00 złotych w postępowaniu likwidacyjnym Sąd zasądził dalszą kwotę w wysokości 65.000,00 zł. Dalej idące żądanie pozwu nie zostało uwzględnione, jako wygórowane.

Początek daty płatności odsetek od zasądzonej kwoty Sąd ustalił zgodnie z żądaniem pozwu, wskazując, że pozwany zajął swoje ostateczne stanowisko w decyzji z dnia 24 listopada 2014 r., dlatego też uznać należało, że od dnia następnego pozwany był w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pieniężnego.

Mając na uwadze wynik sprawy, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 4.744,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt III wyroku). W punkcie IV zgodnie z artykułem 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Rzeszowie kwotę 4.500 złotych tytułem części opłaty sądowej związanej z uwzględnionym roszczeniem, od których powodowie byli zwolnieni. Sąd nie obciążył powodów pozostałą opłatą sądową związaną z oddaloną częścią powództwa (punkt V wyroku), z uwagi na charakter sprawy, jak też sytuację finansową powodów. W punkcie VI Sąd zarządził na rzecz stron zwrot niewykorzystanych zaliczek na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 u.k.s.c.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w części tj.:

1. pkt I ppkt 1 w zakresie zasądzonego na rzecz powoda S. P. zadośćuczynienia ponad kwotę 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczonymi od dnia 25 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,

2. pkt I ppkt 2 w zakresie zasądzonego na rzecz powódki E. P. zadośćuczynienia ponad kwotę 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczonymi od dnia 25 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
3. pkt III i IV w całości, wnosząc jednocześnie o skorygowanie zakresu, w jakim strony obowiązane są do poniesienia kosztów procesu - stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż w zakresie odpowiedzialności pozwanego mieści się także krzywda nie wynikająca bezpośrednio ze skutku zdarzenia wywołanego ruchem pojazdu mechanicznego, ale będąca następstwem negatywnej oceny i nagannego postrzegania przez powodów zachowania samego sprawcy - prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu,
2. naruszenie prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „odpowiedniej sumy” co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia na rzecz każdego z powodów rażąco wygórowanego zadośćuczynienia z tytułu doznanych krzywd,
3. naruszenie prawa materialnego, a to art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię pojęcia „odpowiedniej sumy”, polegającą na przyjęciu, iż dla oszacowania wartości należnego zadośćuczynienia nie ma szczególnego znaczenia fakt, iż poszkodowany już od 30 lat funkcjonował we własnej rodzinie generacyjnej, na której w głównej mierze skupiona była jego aktywność życiowa, co w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia na rzecz powodów rażąco wygórowanego zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy,
4. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej analizy dowodów, a to opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii, co w konsekwencji spowodowało wadliwe uznanie, że przeprowadzone w toku procesu postępowanie dowodowe wykazało, że stwierdzone u powodów negatywne następstwa tragicznej śmierci dorosłego syna, a to poczucie krzywdy, bólu i cierpienia oraz fakt przeżywania żałoby, uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w łącznej kwocie po 100.000 zł na rzecz każdego z powodów, podczas gdy z treści opinii biegłego psychiatry wynika, że negatywne przeżycia związane z tragiczną śmiercią M. P. nie przybrały postaci tzw. żałoby patologicznej, powodującej zaburzenia w bieżącym funkcjonowaniu powodów, a powodowie nie wymagają pomocy psychologicznej /psychiatrycznej. Nadto biegły z zakresu psychiatrii co prawda wskazał, iż z uwagi na wiek i obecność organicznych zmian OUN proces adaptacji przebiega w wolniejszym tempie, jednakże powyższe ustalenie wyraźnie wskazuje na przejściowy charakter zdiagnozowanych niedogodności, które nie skutkują orzeczeniem trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powyższe bardzo istotne okoliczności nie zostały przez Sąd dostrzeżone i nie nadano im żadnego znaczenia przy określaniu kwoty „odpowiedniego” zadośćuczynienia.
5. błędną ocenę dowodu z przesłuchania stron - sprzeczną z doświadczeniem życiowym poprzez przyjęcie, iż uzasadnione są obawy powodów o własną przyszłość w związku ze śmiercią syna, podczas gdy powodowie przed wypadkiem, a także po śmierci M. P. zamieszkiwali wspólnie z ich dorosłą córką i jej mężem we własnym domu. W tym aspekcie śmierć starszego syna nie wywołała żadnej zmiany. Należy zatem przyjąć, iż to właśnie z córką i jej rodziną powodowie wiązali nadzieję na wzajemną pomoc i wsparcie w dalszych latach życia. W oparciu o zwykłe doświadczenie życiowe można także przyjąć za słuszną tezę, iż to domownicy powodów są osobami, na których pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego mogą liczyć powodowie.
6. brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego (opinii biegłego z zakresu psychiatrii) polegający na ustaleniu przez Sąd I instancji istotnych okoliczności sprawy w oparciu o opinię biegłej z zakresu psychologii - R. S., z jednoczesnym marginalizowaniem wniosków wynikających z opinii biegłego z zakresu psychiatrii - Ł. F., która to opinia dała odpowiedź na zarzuty i uwagi strony pozwanej w odniesieniu do opinii psychologicznej, co w konsekwencji skutkowało przewartościowaniu przez Sąd Okręgowy takich okoliczności jak: w odniesieniu do powoda

S. P.: zachwianie poczucia bezpieczeństwa co do przyszłości, osłabienie fizyczne, męczliwość powoda, szybkie poczucie wyczerpania, utrudnienia adaptacyjne powoda wynikające z zmian organicznych CUN; w odniesieniu do powódki E. P.: zachwianie poczucia bezpieczeństwa co do przyszłości, pogorszenie zdolności powódki do dbania o własne gospodarstwo, pogorszenie kondycji fizycznej powódki, utrudnienia adaptacyjne powódki wynikające z zmian organicznych CUN.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz orzeczenie o kosztach procesu wg norm przepisanych, w tym zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w II instancji - według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego (art. 233 §1 k.p.c.) oraz zarzuty dotyczące oceny materiału dowodowego są nieuzasadnione. Sąd II instancji może zakwestionować dokonaną ocenę materiału dowodowego sprawy jedynie wtedy, gdy jest ona nielogiczna i sprzeczna z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym. Postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów. W uzasadnieniu apelacji skarżący – poza odwołaniem się marginalizowania przez Sąd jego argumentacji w zakresie dotyczącym zawyżenia wysokości należnego powodom za zadośćuczynienia – nie dostarcza argumentów przemawiających za przyjęciem naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia ww. artykułu, jak również szczegółowo określone zarzuty dotyczące oceny materiału dowodowego są więc nieuzasadnione.

Okoliczności faktyczne, na które skarżący powołuje się przy okazji stawiania zarzutu naruszenia prawa procesowego (okoliczność, iż żałoba powodów miała charakter żałoby typowej a nie patologicznej, przejściowy charakter zaburzeń adaptacyjnych, obawy powodów o przyszłość mimo wsparcia domowników) zostały uwzględnione w ramach podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku. Pretensja skarżącego sprowadza się do nie nadania im właściwego znaczenia, przez co, zdaniem apelującego, doszło do zasądzenia zadośćuczynienia w rażąco wygórowanej wysokości. Oznacza to, że skarżący omawiany obecnie zarzut kieruje w rzeczywistości nie przeciwko podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, ale zarzuca tzw. błąd w subsumpcji, czyli stara się zakwestionować sposób dopasowania ustalonych w sprawie faktów do wzorca ustawowego, ukształtowanego w znacznej mierze przez judykaturę.

Na etapie postępowania apelacyjnego spór pomiędzy stronami sprowadza się więc do zweryfikowania, czy kwota zadośćuczynienia zasądzona od pozwanego na rzecz powodów stanowi sumę odpowiednią w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. oraz zweryfikowania stanowiska Sądu w przedmiocie wykładni art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK w zakresie przyjęcia, iż okoliczności śmierci syna powodów wpływają na rozmiar ich krzywdy.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego „odpowiedniości” kwoty zasądzonego zadośćuczynienia, wskazać należy, iż krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno jest ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Dlatego każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach osób pokrzywdzonych. Stąd miarą cierpienia wywołanego nagłą śmiercią osoby najbliższej mogą być tylko okoliczności zewnętrzne, które dadzą się w jakiś sposób zweryfikować i ocenić. W judykaturze pojawiło się szereg wypowiedzi wskazujących na okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przy ocenie rozmiaru krzywdy wywołanej nagłą

śmiercią osoby bliskiej w wyniku czynu niedozwolonego i naruszenia tym samym dobra osobistego w postaci utrzymywania bliskiej więzi rodzinnej z taką osobą. Takie okoliczności (kryteria) trafnie przywołuje Sąd Okręgowy, a są to wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. np. wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011r. III CSK 279/10).

Przytoczone wyżej kryteria oceny mają – rzecz jasna – jedynie wymiar ogólny i rozstrzygające znaczenie mają okoliczności ustalone w odniesieniu do konkretnej osoby pokrzywdzonej. Tylko, bowiem rozważenie zindywidualizowanych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2005r. IV CSK 99/05).

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku pokazuje, że Sąd I instancji, uwzględniając kryteria ogólne, takiej właśnie zindywidualizowanej oceny dokonał. Uwzględniając kryteria ogólne miał na uwadze takie indywidualne okoliczności jak fakt, iż krzywda wywołana śmiercią syna była i jest nadal dla powodów niezwykle dojmująca - ujemne przeżycia związane z tym wydarzeniem były w ich przypadku bardzo silne, co jasno wynika z jednobrzmiących dowodów przeprowadzonych w sprawie. Tak jak należało, uwzględniona została w szczególności rola zmarłego w rodzinie, intensywność więzi łączących go z pokrzywdzonymi i cierpienia psychiczne pokrzywdzonych wywołane śmiercią syna.

Uwzględniając kryteria ogólne, które zaważyły na ostatecznej ocenie Sądu Okręgowego należało mieć na uwadze, że krzywda wywołana śmiercią dziecka była i jest nadal dla powodów, jako rodziców, niezwykle dojmująca. Jak uczy doświadczenie życiowe, nagła i tragiczna śmierć członka rodziny jest dla pozostałych jej członków szczególnie trudnym i traumatycznym przeżyciem. Potwierdzają to fakty ustalone nie tylko w oparciu o dowody osobowe, ale także w oparciu o dowód z opinii biegłego, świadczące o głębokim urazie psychicznym, jaki śmierć ta wywołała u powodów.

Zarzut pozwanego iż żałoba po śmierci syna nie przybrała formy tzw. żałoby patologicznej, co powinno wpłynąć na wysokość zadośćuczynienia, nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazany element Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, nadto przepis art. 446 § 4 k.c. nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych. Przede wszystkim zaś trudno zakładać, aby ustawodawca „premiował” osoby o słabszej konstrukcji psychicznej, reagujące intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje.

Skonkretyzowane na gruncie rozpoznawanej sprawy okoliczności, wskazujące na istnienie szczególnie bliskiej więzi emocjonalnej pomiędzy powodami a ich zmarłym tragicznie synem, jego rola w rodzinie a także wstrząs psychiczny jaki powodowie przeżyli oraz wywołane nim cierpienia, zostały należycie uwzględnione i wyeksponowane przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd należycie uwzględnił przywołane wyżej kryteria ogólne.

W judykaturze dominuje zapatrywanie, iż zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Przyjmuje się również, iż korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. I CK 219/04 i z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r. I ACa 607/12, LEX nr 1223370).

W rozpoznawanej sprawie kwota przyznana powodom tytułem zadośćuczynienia (łącznie z kwotą wypłaconą w postępowaniu likwidacyjnym –po 100.000,00 zł), oscyluje wokół kwot zasądzanych w tut. apelacji w sprawach o podobnych stanach faktycznych. Kwota ta nie mogła być zatem uznana za rażąco zawyżoną lub też rażąco zaniżoną. Dlatego też brak było podstaw do jej korygowania w kierunku postulowanym przez pozwanego. Oznacza to jednocześnie, że kwota ustalona przez Sąd Okręgowy należycie odpowiada kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia

i z jednej strony nie stanowi dla powodów źródła znacznego, nieuzasadnionego okolicznościami sprawy wzbogacenia, a z drugiej jest adekwatna do doznanych przez powodów krzywdy i cierpienia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK, wskazać należy, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., sygn. akt III CZP 91/05, LEX nr 180669). Okoliczności śmierci poszkodowanego wpływają na spotęgowanie rozmiaru krzywdy, wynikającej z poczucia żalu, osamotnienia pustki i żałoby po utracie osoby najbliższej. Zmarły syn powodów był osobą wartościową, wspierającą rodzinę i realizującą swoje pasje. Okoliczności jego śmierci były dramatyczne i wpłynęły na nasilone odczuwanie krzywdy przez powodów.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny nie znalazł dostatecznych podstaw do korygowania wysokości zasądzonych na rzecz powodów kwot z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Z tych wszystkich względów apelacja pozwanego podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadna. Konsekwencją oddalenia apelacji jest również bezzasadność żądania dotyczącego zmiany orzeczenia o kosztach procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w myśl przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 109 § 2 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (w brzmieniu obowiązującym do 26.10.2016 r.). Sąd Apelacyjny obniżył wynagrodzenie przysługujące pełnomocnikowi powodów z uwagi na fakt, iż profesjonalny pełnomocnik reprezentował oboje powodów, a stan faktyczny sprawy oraz argumenty użyte przez pełnomocnika na rozprawie apelacyjnej były dla powodów co do zasady wspólne i nie wymagały dodatkowego nakładu pracy.

SSA Kazimierz Rusin Prezes SA Marek Klimczak SSO del. Anna Sierpińska